

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgr. lic. Pawła Błasiaka
„Eklezjologia papieża Franciszka. Studium dogmatyczno-pastoralne”
napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Janusza Bujaka
Szczecin 2021, ss. 342.

Wprowadzenie

Szukając genezy traktatu eklezjologicznego, należy cofnąć się do początku XIV wieku. Z tego czasu pochodzi dzieło Jakuba z Viterbo *De regimine christiano*, opublikowane w latach 1301-1302, które uchodzi za pierwszy systematyczny wykład poświęcony Kościołowi. Oczywiście problematyka eklezjologiczna była obecna już w epoce patrystycznej, a potem w średniowieczu. Posiadała jednak wymiar zdecydowanie mniej systematyczny. Eklezjologię patrystyczną cechował akcent położony na kościelny wymiar życia, świadomość bycia chrześcijaninem. Wspólnotę wiary postrzegano jako podstawową strukturę Kościoła, intensywnie przeżywaną w codziennych doświadczeniach. Takiej eklezjologii nie nadawano jeszcze wymiaru systematycznego. Chodziło raczej o współodczuwanie z Kościołem, doświadczenie wiary, które opisano formułą *sentire Ecclesiam* lub *sentire cum Ecclesia*, nie zaś o szczegółowe rozprawy.

Średniowieczne szkoły teologiczne, franciszkańska i dominikańska, w swoich sumach także nie stworzyły systematycznego traktatu o Kościele. „Bezpośrednia refleksja teologiczna o Kościele, wyjaśnia S. Pié-Ninot, nie wydawała się konieczna do czasu, gdy dokonywało się to *in medio Ecclesiae*”. Kościół, co widać chociażby u św. Tomasza, „nie jest przedmiotem wiary w taki sposób jak Bóg, Jezus Chrystus i Duch Święty, ponieważ w odniesieniu do niego nie można użyć wyrażenia *credere in*, zarezerwowanego tylko dla trzech Osób Boskich, ale tylko prostego czasownika *credere Ecclesiam*”. Ojcowie scholastyki wierzyli Bogu w Kościele, „jako że Kościół znajduje się w kontekście pneumatologii, ponieważ to sam Duch Święty uobecnia objawienia Boga w Jezusie Chrystusie w świecie i w historii”.

Podobną perspektywę zachowuje Katechizm Soboru Trydenckiego. W nim również pojawia się wyrażenie „wiera Kościołowi”, a nie „wiera w Kościół”. To podejście wyjaśnia S. Pié-Ninot w następujący sposób: „nie może być on [czyli Kościół] uważany za osobę i jako taki nie jest wieczny”. Dlatego „nie należy przypisywać Kościołowi przyimka *in*, po to, by nie utożsamiać Kościoła z Bogiem, wypada jednak przyznać Kościołowi miejsce uprzywilejowane, które też zajmuje w ekonomii wiary chrześcijańskiej”.

Zanim jednak nadszedł Sobór Trydencki i czas kontrreformacji w teologii wyłonił się traktat eklezjologiczny. Spotykamy go najpierw u Girolama Savonaroli (zm. 1498), który w swoim dziele *Triumphus crucis seu de veritate fidei* („Tryumf krzyża, czyli o prawdzie wiary”), po raz pierwszy dokonuje podziału na część chrystologiczną i eklezjologiczną. A następnie w „Sumie o Kościele” autorstwa Hiszpana, Juana Torquemady. Dzieło to ukazało się 20 września 1496 roku w Lyonie.

Apologetyczny traktat *demonstratio catholica* pojawiał w XVI wieku. Kontekst niejako wymusił narodziny nowożytnej eklezjologii. Był nim potężny kryzys religijny.

Traktat *De vera Ecclesia* narodził się w XVI wieku. Przez następne lata nieustannie utrwał się, rozwijał i przekształcał aż do Soboru Watykańskiego I w 1870 roku, stając wówczas w centrum uwagi.

Po raz pierwszy Kościół zdefiniował siebie w Konstytucji Dogmatycznej *Lumen Gentium* Soboru Watykańskiego II. Ta autodefinicja wypływa z samej struktury konstytucji. *Vaticanum II* ukazuje misteryjny charakter Kościoła, staje się on przedmiotem wiary. Nie przedstawia się teraz Kościoła bezpośrednio jako motywu wiarygodności, jak ujmował to Sobór Watykański I. Następuje tu przejście od koncepcji ujmującej Kościół jako społeczność, która dominowała na *Vaticanum I* oraz w traktatach eklezjologicznych, które pojawiły się po soborze, do koncepcji o charakterze biblijnym, akcentującej jego wymiar liturgiczny, misyjny, ekumeniczny i historyczny, gdzie Kościół jest opisany jako *sacramentum salutis*. Wizja *Vaticanum II* to *communio*, gdzie chrześcijanie są zjednoczenie ze sobą i z Bogiem. Mamy zatem komunie Kościołów lokalnych i łączność z biskupem Rzymu, który „przewodzi w miłości” w całym Kościele katolickim. „Eklezjologia komunii jest centralną i podstawową ideą w dokumentach soborowych”.

W posłudze obecnego papieża możemy rozpoznać istotne wątki eklezjalne, które pozwalają nam na zebranie i usystematyzowanie jego myśli o Kościele. Układają się one w eklezjologię, która ma swoje źródła, posiada charakterystyczne cechy oraz obszary zainteresowań.

1. Cel pracy, status questionis, źródła oraz metody

Podjmując systematyczną refleksję nad eklezjologią papieża Franciszka, ks. Piotr Błasiak we wstępie kreśli **metodologię** podjętych badań. Rozpoczyna od szkicu historycznego (ss. 9-19), ukazując dwudziestowieczne poszukiwania eklezjologiczne. Ta część wstępu stanowi punkt wyjścia, swoisty grunt na którym osadza papieską naukę o Kościele. Już w tym miejscu zauważa także, że chce wyrazić w kategoriach teologicznych eklezjologię Franciszka, który „nie jest teologiem akademickim, lecz przede wszystkim duszpasterzem” (s. 20).

Uzasadniając temat pracy, ks. Błasiak stwierdza, że w dysertacji „ma zamiar zapoznać się i wydobyć z wypowiedzi papieża oraz dotychczasowego stanu badań nad tym tematem, to wszystko, co odnosi się do rzeczywistości Kościoła, a co może złożyć się na spójny i jeśli nie w pełni wyczerpujący obraz, to jednak pomocny w lepszym zrozumieniu papieskiej eklezjologii” (s. 21). Zaznacza również, że będzie jego badaniom towarzyszyła perspektywa dogmatyczno-pastoralna, bowiem do niej odnosi się papież, który czerpiąc z dogmatyki, nadaje własnemu nauczaniu wyraźny rys duszpasterski.

Teza stawiana przez doktoranta jest następująca: Franciszek określa siebie jako papieża, w którego posłudze i refleksji Kościół zajmuje centralne miejsce. Jednocześnie pragnie on reformy tego Kościoła (s. 21). Zauważmy, co nie jest bez znaczenia, że ks. Błasiak, formułując tezę, czyni to, powtarzając w gruncie rzeczy słowa papieża. A zatem proponowana teza jest wprost zapisana w samym papieskim nauczaniu. Potwierdzeniem słuszności proponowanej tezy, staje się kontynuacja reform soborowych, jaką podejmuje Franciszek. Soborowy horyzont bez wątplenia towarzyszy papieskiej eklezjologii. Na ten wątek zwróć jeszcze uwagę.

Obok jasno wyrażonej tezy, doktorant zgłasza osiem zapytań, które możemy potraktować jako **hipotezy badawcze** (s. 22). Pyta zatem o doświadczenie Kościoła, które

uksztaltowało Franciszka; o duchowość, która miała wpływ na jego eklezjologię; o wpływ soborowych dokumentów na posługę Piotrową; o reformy, które papież chce kontynuować; o kulturę spotkania, która pozostaje ważnym wymiarem papieskiej eklezjologii; o dialog międzyreligijny i ekumeniczny, podejmowane przez Franciszka; o najważniejsze cechy/wymiary/idee papieskiej eklezjologii; i w końcu o papieskie marzenia dotyczące Kościoła.

Status questionis zostaje w dysertacji wyraźnie określony: „stań badań nad eklezjologią papieża Franciszka, zauważa doktorant, zwłaszcza w języku polskim, nie jest zbyt bogaty. Powstają wartościowe artykuły opisujące różne aspekty posługi Piotrowej Franciszka, jednak podejmują one tylko częściowe ujęcie tematów związanych z eklezjologią. Wydawane są wraz z komentarzami teksty źródłowe papieża (homilie, książki, wywiady), również te sprzed pontyfikatu, jest dużo literatury publicystycznej, biograficznej, jednak jak dotąd nie ma gruntownego opracowania, które obejmowałoby całościowe spojrzenie na papieskie nauczanie o Kościele” (s. 22-23). Ks. Błasiak wymienia najważniejsze opracowania, inne pojawiają się w samej pracy, stanowiąc komentarz proponowanych analiz.

Doktorant, mając na uwadze trwający pontyfikat Franciszka, zauważa, że proponowane przez niego badania, **stanowią nowość**. Nikt bowiem do tej pory, nie podjął się zadania, jakim byłoby uporządkowanie i usystematyzowanie papieskiej nauki o Kościele. Aby odkryć i lepiej zrozumieć eklezjologię papieża Franciszka, jego intencje i decyzje, należy zdaniem ks. Błasiaka, po pierwsze, wydobyć osobiste doświadczenie Franciszka i odsłonić cały wpływ myśli latynoamerykańskiej na jego życie, działanie i rozumienie Kościoła; po drugie, zbadać, jaki wpływ wywarł na Franciszka ostatni sobór. Wprawdzie papież ten jest pierwszym po Janie Pawle II i Benedykcie XVI biskupem Rzymu, który nie brał udziału w soborze, jednak jego nauczanie przenika duch *Vaticanum II*; po trzecie, wydobyć i opisać istotne elementy eklezjologii, które są typowe Franciszkowe, charakteryzują jego eklezjologię, stanowią oryginalny rys (ss. 24-25).

Jaką **metodykę badań** przyjmuje ks. Błasiak oraz jakimi metodami będzie się posługiwał? Stwierdza krótko: „metoda wykorzystana w niniejszej pracy to głównie analiza i synteza wypowiedzi papieża Franciszka” (s. 25). W tej części wstępu, doktorant zgłasza kilka uwag na temat języka, jakim posługuje się obecny papież. Obok słowa, nie mniej istotne są gesty, charakterystyczne dla Franciszka. O tym również zdaje się pamiętać ks. Błasiak.

Źródła rozprawy doktorant charakteryzuje w następujący sposób: „opisać eklezjologię papieża Franciszka można, dokonując analizy jego wypowiedzi i opracowań na ten temat. Podstawowym źródłem pracy są zatem teksty papieskie. Przede wszystkim trzeba wymienić oficjalne dokumenty [...]” (s. 27). Autor rozprawy zwraca również uwagę na teksty sprzed pontyfikatu, które mają istotny wpływ na dzisiejsze rozumie Kościoła przez Franciszka. W tym miejscu ponownie odwołuje się do najważniejszych komentarzy dotyczących papieskiej teologii. A także przywołuje istotne dokumenty kościelne z czasu tego pontyfikatu (np. o synodalności Międzynarodowej Komisji Teologicznej) wykorzystywane w pracy (ss. 28-29).

2. Struktura pracy

Plan analiz zrealizowany w dysertacji zostaje zaprezentowany już w wstępie (ss. 29-30). Doktorant stwierdza, że „dysertacja składa się z czterech rozdziałów”. Recenzent może dodać: rozbudowanych i ułożonych według sensownego planu. Rozdział pierwszy (ss. 31-

101), zatytułowany „Doświadczenie Kościoła J.M. Bergoglio” składa się z sześciu paragrafów i dotyczy wpływu rodzinnej Argentyny na posługę Franciszka. Pojawiają się tutaj następujące wątki: główne cechy Kościoła katolickiego w Argentynie; duszpasterskie i intelektualne doświadczenie J.M. Bergoglio; chrystocentryzm papieża Franciszka; Maryjność papieża Franciszka; duchowość ignacjańska papieża Franciszka.

W rozdziale drugim (ss. 102-183) ks. Błasiak ukazuje wpływ *Vaticanum II* na eklezjologię obecnego papieża. Rozdział ten składa się z sześciu paragrafów i ukazuje następujące zagadnienia: idee przewodnie ostatniego soboru; Kościół jako lud Boży, sakrament zbawienia, *communio* i misja; prymat papieski, kolegialność biskupów i synodalność Kościoła.

Rozdział trzeci (ss. 184-257) jest poświęcony kulturze spotkanie i ukazuje Kościół w dialogu. W tej części rozprawy pojawiają się następujące zagadnienia: istota dialogu; dialog międzyreligijny; dialog ekumeniczny oraz dialog z kulturą.

W czwartym rozdziale (ss. 258-299) doktorant ukazuje duszpasterskie priorytety papieża Franciszka. Są nimi: ubóstwo, solidarność, peryferyjność misji oraz miłosierdzie.

Struktura pracy jest uporządkowana, a rozdziały przedstawiają logiczne następstwo wątków teologicznych. Ks. Błasiak w każdej z części dysertacji postępuje konsekwentnie, zgodnie z wyznaczonym planem. Wstęp zawiera wszystkie niezbędne elementy metodologiczne (ss. 9-30). Zakończenie zaś stanowi syntezę analizowanych treści (ss. 300-304). Dysertacja zawiera także bibliografię (ss. 311-342) oraz streszczenie w języku polskim i angielskim (ss. 305-310).

3. Ocena merytoryczna i formalna

Dokonując oceny merytorycznej i formalnej rozprawy doktorskiej ks. Pawła Błasiaka, zwrócę uwagę na wybrane elementy pracy.

a. Temat rozprawy doktorskiej, plan i źródła

Recenzent od samego początku, czyli od odczytania tematu i wstępu pracy wyczuwa, że ma do czynienia z projektem naukowym przemyślanym, logicznie uporządkowanym, który będzie systematycznie realizowany. Plan pracy odzwierciedla w pełni podjęte zagadnienie. Systematyczna lektura dysertacji odbija wstępne założenia. Temat jest sformułowany precyzyjnie i syntetycznie. Zawiera istotę rozprawy, ukazując jej dwa wymiary: dogmatyczny i pastoralny, które się zająbiają i przenikają.

Plan pracy wydawać się może aż nazbyt szczegółowy. Jest on jednak w pełni uzasadniony. Świadczy zarówno o realizacji założeń metodologicznych zawartych we wstępie, szczególnie w punkcie dotyczącym nowatorstwa rozprawy, jak i odpowiada analizowanym źródłom.

Te ostatnie zostają w bibliografii wyraźnie określone, a w pracy potraktowane wyczerpująco. Pragnę podkreślić, że doktorant zbiera wszystkie możliwe źródła dotyczące podjętego zagadnienia. Następnie poddaje je analizie. Dysertacja jest nasycona myślą Franciszka. Ks. Błasiak rozumienie papieża, mówi jego głosem, potrafi ze źródeł wybrać najważniejsze cytaty i je wprowadza do studium. Recenzent, czytając pracę, ma świadomość, że obcuje z interesującą teologią: biblijną, egzystencjalną, zakorzenioną w myśli soborowej. Technie ona Ameryką Południową i duchowością św. Ignacego Loyoli. Oznaczać to może tylko jedno: źródła zostały potraktowane w sposób wyczerpujący.

b. Główne wątki rozprawy

Praca zawiera obok wstępu, zakończenia i bibliografii cztery rozbudowane rozdziały. Każdy z nich, to niejako osobny wątek, potraktowany przez doktoranta w sposób całościowy. Można potraktować każdy z rozdziałów jako małą monografię. Zebrane razem tworzą bogaty obraz Kościoła, którego doświadcza i który głosi obecny biskup Rzymu.

Pierwszy rozdział dotyczy korzeni papieża Franciszka. W tej części pracy ks. Błasiak przenosi nas w świat latynoamerykański. Najpierw kreśli historię chrześcijaństwa na tym kontynencie, ze szczególnym uwzględnieniem Argentyny. Następnie zwraca uwagę na wiek XX i najważniejsze wydarzenia w dziejach tego Kościoła. Akcent pada zarówno na wymiar instytucjonalny, jak i duszpasterski. Nie brakuje tutaj analiz południowoamerykańskich dokumentów kościelnych (CELAM), ze szczególnym uwzględnieniem kluczowego tekstu z Aparecidy. Pojawia się zagadnienie teologii wyzwolenia, jej charakterystyka i ocena, a także akcent dotyczący bliskiej papieżowi teologii ludu. To wszystko zawiera pierwszy paragraf rozdziału. W kolejnych doktorant kreśli sylwetkę Franciszka, jego drogę życia, duchowość, formację, warunki intelektualne. Pierwszy rozdział, w odczucia recenzenta, jawi się jako niezbędny. Autor rozprawy pozwala zanurzyć się czytelnikowi w latynoski Kościół i odnaleźć ten oryginalny świat w papieskiej posłudze.

Rozdział drugi dotyczy źródeł eklezjologii papieża Franciszka. Są nimi dokumenty Soboru Watykańskiego II. Doktorant wskazuje na najważniejsze soborowe idee eklezjologiczne. Definiuje je, a następnie szuka ich w papieskich tekstach. Ta część pracy jest niezmiernie interesująca. Ks. Błasiak krok po kroku odnajduje soborowe frazy w nauczaniu Franciszka. Tutaj dopiero widać, jak bardzo papież realizuje idee *Vaticanum II*. Doktorant, jak wytrawny badacz i analityk zarazem, ukazuje najpierw najważniejsze soborowe obrazy Kościoła, a następnie odnajduje je w myśli papieskiej. Okazuje się, że Franciszek, chociaż nie uczestniczył w ostatnim soborze, to jednak żyje nim nieustannie. Soborowa eklezjologia wyznacza horyzont jego posługi. Inspiruje go. Jest żywa, dlatego winna być nadal realizowana.

Rozdział trzeci rozprawy jest skoncentrowany na praktycznej eklezjologii Franciszka, która wyraża się w kulturze dialogu. Te ostatnie słowo dominuje w tej części pracy. Doktorant najpierw definiuje kulturę spotkania. Następnie kreśli obszary dialogu (inne religie, inne wyznania chrześcijańskie, kultura). W tej części pracy doktorant z kronikarską dokładnością odtwarza historię dialogicznych spotkań Franciszka. Nie tylko jednak skupia się na wydarzeniach. Interesuje go przede wszystkim słowo wypowiedziane przez papieża. Dlatego odtwarzając historię, akcentuje przesłanie, teologią, jaką niesie dialog. W ten sposób ukazuje, że Franciszkowi towarzyszy głęboko przemyślana kultura spotkania, która zasadza się na wierze, z niej wypływa. Spotkać człowieka, odkryć jego oblicza, to doświadczyć Boga. Jest w tym coś z myśli E. Levinasa, która przecież w swojej istocie była bardzo biblijna. Tak też kulturę spotkania widzi Franciszek. Nie tylko chce dialogu. Chce doświadczyć „Innego”, „Innych”, żeby pokazać im twarz chrześcijaństwa. Doskonale o tym wie ks. Błasiak, dlatego tak szeroko ukazuje dialogiczność obecnego pontyfikatu.

Rozdział czwarty pracy jest wprawdzie poświęcony duszpasterskim priorytetom obecnego papieża, ale w moim odczuciu stanowi jednak clou Franciszkowej eklezjologii. Ks. Błasiak charakteryzuje bowiem cztery najważniejsze znamiona Kościoła, jakie głosi i

realizuje papież. Są nimi ubóstwo, solidarność, peryferyjność i miłosierdzie. Każde z znamion jest ukazane źródłowo, osadzone w papieskiej postudze i teologicznie uzasadnione.

d. Akcenty

W ocenie recenzenta ks. Błasiak ukazał eklezjologię papieża Franciszka w sposób interesujący, twórczy i pełny. Z przeprowadzonych analiz wynika, że papieska eklezjologia nie jest jedynie teorią czy też suchym traktatem. Za myślami o Kościele stoi żywe doświadczenie wspólnoty, jakie stało się udziałem Franciszka, najpierw w wymiarze lokalnym, argentyńskim, a potem powszechnym. Czytając rozprawę i zwracając szczególną uwagę na bogactwo papieskich tekstów, jestem pewien, że obraz Kościoła zaprezentowany w pracy, Franciszek nosi w swoim wnętrzu. Jego eklezjologia, co wybrzmiewa w analizach ks. Błasiaka, jest osobista i totalnie duszpasterska, chociaż zbudowana na fundamencie naukowej, czyli pogłębionej refleksji.

Druga kwestia to wymiar systematyczny eklezjologii obecnego papieża. Na podstawie przeprowadzonych analiz, możemy pokusić się o definicję Franciszkowych myśli o Kościele. Eklezjologia, jaka wyłania się z pracy ks. Błasiaka, jest głęboko soborowa i dialogiczna. Można ją określić mianem eklezjologii ubogich, eklezjologii solidarności, eklezjologii peryferii, zorientowanej na misję i miłosierdzie. Takie etykietowanie jest ze wszech miar słuszne. Papież bowiem w przypadku Kościoła nie tylko mówi o nim w sposób hasłowy, ale w przypadku „nowych znamion” prezentuje ich uzasadnienie, co ukazał doktorant.

Trzecia kwestia dotyczy integralności eklezjologii Franciszka. Rzut oka na plan pracy wystarczy, by przekonać się, że w refleksji obecnego papieża nad Kościołem wątki dogmatyczne przenikają się z fundamentalnoteologicznymi. Wprawdzie Franciszek nie podejmuje wielu zagadnień charakterystycznych dla tych dyscyplin, ale umiejętnie łączy wybrane elementy eklezjologiczne (soborowe obrazy Kościoła, prymat, synodalność, dialog z innymi religiami, ekumenizm).

Czwarta kwestia to aktualność eklezjologii Franciszka. Doktorant, cytując myśli papieża, nieustannie zwraca na to uwagę. Obecny biskup Rzymu mówi o Kościele żywiłowo, egzystencjalnie i z zachwytem. Wspólnota Kościoła jest według niego dynamiczna, ma do przekazania światu orędzie, który się nie zdezaktualizowało. Jest ono żywe i potrzebne. Może także dzisiaj inspirować.

e. Uwagi krytyczne

Zwróć uwagę na następujące kwestie: błędy stylistyczno-językowe, odniesienia do literatury przedmiotu i literatury pomocniczej, przypisy i uwagi dotyczące edycji tekstu oraz wnioski płynące z badań.

Język pracy stoi na dosyć dobrym poziomie. Występują jednak błędy stylistyczne (ss. 9, 19, 24, 39, 44, 61, 102, 104, 148, 170, 287) i językowe (interpunkcja: ss. 9, 11, 12, 13, 22, 26, 34, 85, 120, 129, 132, 242, 244; powtórzenia: ss. 12, 15, 42, 74, 86, 97, 126, 212, 269).

Jeśli chodzi o literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą, zwróciłbym uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, doktorant często posługuje się cytatami z „drugiej ręki”. Co oznacza, że zamiast sięgnąć do źródeł i tekstów oryginalnych, podaje za kimś dane informacje. Tak dzieje się chociażby w przypadku teologii wyzwolenia, ale również w wielu innych miejscach. Mamy przecież oryginalne teksty teologów latynoamerykańskich, przełożone na język polski. Na poziomie pracy doktorskiej dobrze byłoby sięgać zawsze do źródeł.

Po drugie, pisząc o Kościele, mam na myśli szczególnie wstęp, mało jest klasycznych pozycji eklezjologicznych, podręczników, traktatów. Są wprawdzie artykuły, ale nie dają one pełnego obrazu nauki o Kościele. Podobnie, jeśli chodzi o ostatni sobór, nie pojawiają się klasyczne komentarze. Brakuje również w pracy wątku dotyczącego znamion Kościoła (jeden, święty, powszechny, apostołski), a przecież papież poświęcił im szereg katechez i audiencji na początku pontyfikatu (zob. *Dom dla duszy. Kościół według papieża Franciszka*, Poznań 2015). Poza tym wydaje się, że we wstępie powinny być wyraźnie zakreślone ramy czasowe analizowanych dokumentów. Pojawia się wprawdzie stwierdzenie, że pontyfikat trwa, ale należałoby zakreślić konkretne lata (od do).

Przypisy. Są czasami błędnie sporządzone, doktorant unika lub rzadko stosuje: tenże i tamże, nawet jeśli są powtórzenia dzieł i autorów (ss. 60, 88, 102, 140, 190). Pojawiają się także różne zapisy bibliograficzne (s. 137).

W korpusie pracy z kolei jest jeden błąd rzeczowy (s. 154 jest Antoni Kasprzak, a powinien być Artur A. Kasprzak). Imiona raz są pełne, innym razem tylko inicjały. Podobnie z tytułami naukowymi autorów, które nie są konieczne w pracy.

W rozdziale III paragrafie drugim jest zapisane: „Dialog z judaizmem”, a potem doktorant stosuje zamiennie dialog z Żydami, a to przecież nie jest to samo.

W całej pracy potrzeba również ujednolicić stosowanie cudzysłowu odnośnie cytatów i tytułów dzieł. Tutaj jest również różnorodnie.

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne w żaden sposób nie dyskwalifikują pracy, która w ocenie recenzenta stoi na wysokim poziomie naukowym. Po dokonaniu korekt może być ona opublikowana w formie książkowej.

Na kanwie recenzji rozprawy doktorskiej ks. mgr. lic. Pawła Błasiaka stawiam następujące kwestie dyskusyjne:

Kwestia pierwsza: Jakie miejsce w eklezjologii papieża Franciszka zajmuje nauczanie Soboru Watykańskiego II, jakie idea papież rozwija, co jest mu szczególnie bliskie, a co obce. Czy w przypadku obecnego biskupa Rzymu możemy mówić o hermeneutyce ciągłości?

Kwestia druga: Jak możemy zdefiniować eklezjologię papieża Franciszka? Jakie są jej najważniejsze wymiary? Czym różni się od eklezjologii papieża Benedykta XVI?

4. Wniosek końcowy

Stwierdzam, że dysertacja doktorska ks. mgr. lic. Pawła Błasiaka spełnia wszystkie wymagania prawne stawiane tego typu pracom naukowym i formułuję wniosek o kontynuowanie przewodu doktorskiego.

ks. Przemysław Artemiuk

Warszawa-Łomża 10.05.2021 r.

ks. prof. ucz. dr hab. Przemysław Artemiuk

